

Bedoes & Kubi Producent, Hymn (ft. Solar, Białas)

Jeśli jesteś z nami pokaż S
Jeśli jesteś z nami pokaż B
Jeśli jesteś z nami pokaż M
To SB Maffija /2x
/2x

Aby śmierć miała znaczenie, ja zostawię tu wiele
Ty wniesiesz coś do gry jak zostaniesz kurierem
I jakbyś miła wątpliwości kroi zawsze stanie na czele
"To nasz SB Maffija!" – zawsze chciałem to powiedzieć
Masz logo na bluzie – to skacz
Logo na koszulce – to skacz
Płytę na półce – to skacz
Jak słuchasz nas w kurw* - to skacz
Jak jesteś prawdziwy – to skacz
Jak kochasz ziomali – to skacz
Jak wierzysz, że scena jest nasza i nikogo innego kurw* - to skacz!

Rozjebimy dziś ten hajs
Moja rodzina to gang
I jeśli czujesz to tak samo jak my - to, typie, jesteś jednym z nas!
Jebać sąd, Jebać psy
Ruchać suki, okraść bank
Robić sos, liczyć kwit
Kochać życie, jebać świat
To coś więcej niż 5., to coś więcej niż skład
Jak mój ziomal cię nie trafi, zawsze obok jestem ja
Mówię: "To coś więcej niż 5., to coś, ot coś więcej niż skład
Jak mój ziomal cię nie trafi, zawsze obok jestem ja"

Jeśli jesteś z nami pokaż S
Jeśli jesteś z nami pokaż B
Jeśli jesteś z nami pokaż M
To SB Maffija /2x
/2x

Myślą że dziwki mnie ranią /3x
Ale kurw* liczby nie kłamią
Nawet mi nie mów jebany dzieciaku, że zjadasz
I Białas to przy tobie dziadek
Tylko choć ze mną na dychę sztosów, wnusiu
Szybko kopsnę ci spadek
Nie mów, że jestem wieśniakiem
Ja se nie pozwolę, pozwolę
Nie mów, że jestem wieśniakiem
Czekaj, powiesz tak, kiedy zapełnię stodołę .. sianem
Jak upadłeś i do życia nie masz sił
Szybko wstawaj typie
Kurw* to jest hymn

Aby śmierć miała znaczenie, robimy kolejny projekt
Otwieraj te drzwi Bedoes, no bo przyszła twoja kolej
Przez to że grubymi nićmi szyte jest nasze zacięcie
Rozjebaliśmy tu wszystkich
Pytacie: Czego chcecie więcej?
Ja chce w kurw* biżuterii – zły chłopak z blaskiem wchodzi
Coraz bliżej nam diamenty
Odkąd jestem platynowy
Hate Me!

Jeśli jesteś z nami pokaż S
Jeśli jesteś z nami pokaż B
Jeśli jesteś z nami pokaż M
To SB Maffija /2x

/2x

Nikt nas nie brał na poważnie
Jak były premier Maryški
Dzisiaj mają wyraz twarzy z błędem ortograficznym
Mam ze sobą swoich braci, gotowych iść na misję
Możesz wyciąć wszystkie kwiaty, ale wiosna i tak przyjdzie
Zamiast zamieść przypał pod dywan, wolę, mordo, odkurzyć
A jak kogoś zgrywam – to koleżków do fury
Solar w SB to filar, podnieś S-kę do góry
SB Maffija zabija więc składaj kurw* te spluwy
Kiedyś nie miałem na ruchy
A teraz se latam po planszy jak laufer
Nigdy z ujemnym saldem
Weekend jest znowu sold out-em
Ten rok to wyścig SB – QueQuality
Więc jak chcesz zarobić – to ci się radze przebranżowić
Odkładaj sos jak dobrze idzie i ciągle twórz, twórz
Gdy te leniwe rury odkładają tłuszcz, tłuszcz
Pracowaliśmy całe zimy żeby lśnić latami
Decyduj: jesteś z nimi, albo jesteś z nami!

Jeśli jesteś z nami pokaż S
Jeśli jesteś z nami pokaż B
Jeśli jesteś z nami pokaż M
To SB Maffija /2x
/2x